Ner 61

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 21 Maja v. s. 1826 roku.

Wiadomości Krajowe.

— *Wilno* —

Cesarski Uniwersytet tuteyszy nową poniósł stratę przez śmierć jednego z naydawnieyszych i wysłużonego professora. Umieszczamy krótką wiadomość o jego życiu.

Ferdynand Spitznagel, filozofii i medycyny doktor, radca stanu, professor wysłużony, członek towarzystw, Cesarskiego medycznego wileńskiego i moskiewskiego badaczów natury, rodem był z Austryi. Po skończeniu nauk w uniwersytetach niemieckich, stopień doktora medycyny otrzymawszy w uniwersytecie wiedeńskim, od rządu krajowego przeznaczony został na doktora cyrkułowego, skąd poźniey wezwany był do uniwersytetu wileńskiego na professora historyi naturalney w roku 1791, a w 1800 przeniesiony na katedrę terapii. W roku 1803, kiedy uniwersytet nowe otrzymał urządzenie, został professorem materyi medyczney i toxykologii. Wybrany na dziekana w r. 1807, urząd ten, podług ustaw przez lat trzy sprawował, a poźniey dwakroć przez zastępstwo od r. 1812 września 1, do 1 marca 1815, i w 1820 od 16 lutego do 20 października. Prócz obowiązków professora zaymował się dozorem szpitalów woyskowych w r. 1807 i 1808; obrany na prezydenta w komitecie postrzeżeń uczonych w wydziale uniwersytetu, na sprawowaniu którego obowiązku, przebył od r. 1816 lipca 1, aż do śmierci. Nadto niejednokrotnie w ciągu służby, wysyłany był od rządu na prowincye w czasie chorób epidemicznych, między ludźmi panujących, jako też w czasie zarazy bydła.

Zasługi i gorliwe sprawowanie obowiązków zjednały dla niego naywyższe Monarsze względy, nagrody szczególne i rangi: w r. 1808 udarowany był pierścieniem brylantowym, w 1812 mianowany radcą kollegialnym, a w 1816 radcą stanu; w 1820 otrzymał tytuł professora wysłużonego z pensyą dożywotnią; w r. 1825 mianowany kawalerem orderu ś. Anny 2 klassy.

Za przybyciem do Wilna pracował nad uporządkowaniem uniwersyteckiego gabinetu historyi naturalney i ułożeniem systematycznego katalogu, za którąto pracę, od Króla Polskiego udarowany był złotym medalem, *maerentibus*.

Umarł d. 30 kwietnia r. t. o godzinie 10 wieczorem, po cięźkiey a niedługo trwającey chorobie, mając wieku lat 69.

Był ś. p. Spitznagiel gruntowney i obszerney nauki nie tylko w medycynie, ale też w językach starożytnych i oryentalnych, we wszystkich królewstwach historyi naturalney, szczególniey zaś biegły w botanice. Lecz naypięknieyszą ozdobą życia jego, był charakter łagodny, w obcowaniu przyjemny umysł i wesoły; w pożyciu towarzyskiém i familiyném, kochany i szanowany powszechnie; troskliwy o los dzieci, za gruntowną i przednieyszą zasadę całego ich życia uważając dobre wychowanie i naukę, sam ciągle ich dozorem i doskonaleniem trudnić się nie przestawał, chociaż dobrze wybranych miał dozórców i nauczycieli: a lubo o zostawieniu dla nich majątku pamiętał, jednak pracę i zasługę za główny obowiązek obywatelstwa uważając, starszego z synów, w instytucie oryentalnym przy ministeryum państwa spraw zagranicznych, dla nabycia usposobienia i potym służby umieścić postarał się. Uczynny i nieodmawiający w każdym względzie pomocy, więcey zdawał się pamiętać na to, żeby na wezwanie drugich być gotowym, jak na osobiste użycie owoców swey pracy i talentu. Ubóstwo wszelkiey klassy miało go za swego dobroczyńcę. Sam widok jego konduktu świadczył o tém dla niego uszanowaniu i wdzięczności, zasłużoney za życia. Trudno przypomnieć, żeby kogo w mieście tuteyszém większe zgromadzenie mieszkańców klass wszystkich, odprowadzało do domu wieczności. Miasto prawie całe, pomimo niepogody i przykrości powietrza, w dniu tym zdarzoney, szło za jego truną. W tak świetny sposób, z obrzędami i ostatnią posługą chrześciańską, widzieliśmy połączone oddanie hołdu cnocie i zasługom tego uczonego, przyjaciela ludzi i z serca poświęconego ich usłudze prawdziwey.

Francya.

Paryż d. 9 maja.

(z Gazety Warszawskiey.)

Pan *Adam*, lord naczelny kommisarz angielski wysp jońskich, przybył tu z rodziną swoją, i udzielił wiadomości o *Missolundze*, dochodzących do d. 12 kwietnia. Wtedy twierdza była jeszcze w mocy Greków. Flota *Miaulisa* stała w okolicy, w zamiarze opatrzenia wspomnioney twierdzy w żywność, i naprawienia szańców. Pan *Adam* mówi z wielkim zapałem o bohatyrskiey obronie *Missolungi* i spodziewa się, iż oblężenie, któremu właśnie d. 12 kwietnia rok się kończy, będzie zaniechaném.

Dzienniki tuteysze umieściły następujący rys charakterystyczny zmarłego uczonego *Lacepede*. Gdy godność kanclerza legii honorowey piastował, postrzegł zmartwienie na twarzy jednego ze swoich podwładnych, a dowiedziawszy się, iż przez nierozważną wspaniałomyślność zaręczył za swego przyjaciela 27,000 franków, i teraz summę tę zapłacić jest zmuszony, zaprosił go do siebie, i wypłacił mu ją papierami bankowemi. Obdarzony, uniesiony radością, pada mu do nóg, i prosi, aby na summę tę chciał przyjąć oblig. *Przyjacielu* (odpowiedział mu *Lacepede* z uśmiéchem), nie pożyczam nigdy. (*G. B.*)

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Dnia 1 maja odbyła się w *Paryżu* licytacya wielkiego zbioru *Denona*. Zmarły właściciel uzupełniał i wzbogacał go przez lat 60. Oprócz właściwych dzieł sztuki znaydują się w tym zbiorze szczątki sławnych osób np. włosy *Inesa de Castro* i Agnieszki *Sorel*; kawałek koszuli, którą *Napoleon* w czasie zgonu miał na sobie, ząb *Woltera*, maski gipsowe *Kromwela* i *Karola XII*, chorągiew sądu inkwizycyynego w *Walladolid*, kawałek wąsa *Henryka IV*, kości *Cyda*, *Chimeny*, *Abelarda*, *Heloizy*, *Lafontena* i *Moliera* etc.

Donoszą z *Martyniki* pod d. 1 marca, że stan tey wyspy ciągle zatrważa. Uzbrojono gwardyą narodową, składającą się prawie z samych czarnych, gdyż osada wymarła niemal zupełnie na klimatyczne choroby. To uzbrojenie zdaje się być również skutkiem odezwy, wydaney przez gubernatora na wyspie Trinidad, przez którą udzielone zostały czarnym prawa polityczne.

Reprezentacya opery *Spontyniego*, pod tytułem *Ferdinand Cortez*, wystawioney na korzyść braci *Frankonich*, przyniosła 20,000 franków.

Nieporozumienia względem sukcessyi po *Napoleonie* zagodzone zostały w dobry sposób przez strony interesowane. Pan *Lafitte* uczynił wszystko z naywiększą bezinteresownością, aby tylko ostatnia wola zmarłego zupełnie była wykonaną.

(z Monitora Warszawskiego.)

Donoszą z *Perpignan* 29 kwietnia: na nowo się rozpoczęła zima; termometr spadł o 5 stopni niżey zera, co jest nadzwyczaynėm w tym klimacie, i w tey porze. Temperatura takowa zaszkodzi bardzo winnicom, drzewom oliwnym, owocowym, leguminom świeżo zasianym, a nawet i zbożom. O trzy mile od nas, śnieg spadł na znaczney przestrzeni.

Paryż dnia 10 maja.

(z Gazety Börsen Halle.)

PP. *Maupas* i *Barbançois* mianowani są podnauczycielami Xięcia *Bordeaux*.

Na placu dawney Opery zaczęto stawić pomnik dla Xięcia *Berry*.

Jenerał porucznik, *Demont*, par Francyi, zszedł z tego świata.

Kardynał *Croi*, arcybiskup rueński, do swey dyecezyi wyjechał.

P. *Chateaubriand*, przybywszy do *Genewy*, od dalszey podróży wstrzymany został przez chorobę swey żony.

Zapewniają, że w sobotę w ministeryum spraw zewnętrznych odbywała się narada, po którey wysłany został goniec do Konstantynopola. Poselstwo austryackie w Paryżu, tegoż dnia gońca do swego dworu wysłało.

Hrabia *Capo d'Istrias*, Cesarsko Rossyyski Radca tayny i sekretarz stanu przybył do Paryża.

Malarz *Le Barbier*, umarł, mając wieku lat 88.

— Dnia 12 —

(*z teyże gazety*).

P. Colart także jest przeznaczony na nauczyciela Xięcia Bordeaux.

Wczora w Izbie Deputowanych przyjęte zostało prawo o substytucyi większością 261 przeciw 76.

Biskup strazburski, który od upadnienia z pojazdu kilka dni w Paryżu zabawić musiał, zamyśla jutro wyjechać do swey dyecezyi.

Journal de Paris, ale jako pogłoskę, donosi, że Xiążę Infantado otrzymał dymissyą, i że następcą jego jest margrabia Mataflorida.

Gazeta *Etoile* donosi z *Korfu*, że od niejakiego czasu wiele młodych angielskich lordów i oficerów na połowie żołdu przybyło do *Morei*, oświadczając swe dla Greków usługi.

— Dnia 13 —

(*z teyże gazety*.)

Król Jmć i Delfin dzisia powrócili z'*Compiègne*.

W kaplicy pałacu tuilleryyskiego robią się przygotowania do wielkiego obchodu uroczystości *Zestania Ducha ś.*. Pod czas mszy odprawi się processya, na którey znaydować się mają wszyscy kawalerowie orderu ś. Ducha, i wykonają przysięgę ci, którzy z nich dotąd jeszcze nie przysięgali.

Ministeryum teraz właśnie oddało Izbie Parów pewną liczbę uposażeń, po 12,000 fr. rocznego dochodu mających, które następnie zostały rozdzielone: Xciu *St. Aignan*, Xięciu *Poix*, Xięciu *Mouchi*; kapitanowi gwardyi ministrowi morskiemu Hr. *Chabrol de Croussol*, arcybiskupowi *Bourges*, Hr. *Villele*, biskupowi *Evreux*, Hr. *Salmon du Chatellier*; jenerałowi inspektorowi piechoty Hr. *Ambrugeac*; marszałkowi *Macdonald* Xięciu *Tarentu*; Hr. *de St. Maure-Montausier*; jenerałowi *Dabreton*.

Xiążę *Laval-Montmorency*, poseł nasz w Rzymie, otrzymał pozwolenie na kilka miesięcy do Francyi przybydź. Dodają, że Xiąże *Blacas*, ma opuścić poselstwo w Neapolu, dla objęcia poważnego mieysca przy Xięciu *Bordeaux*.

Zapowiadają wyjazd jenerałowi *Guilleminot* na powrót do *Konstantynopola*.

Trybunał handlowy paryzki wydał już wyrok w sprawie PP. *Tourton*, *Ouvrard* i *Dubrac*, który P. *Tourtona* uznaje za kompanistę w dostarczeniach woyny hiszpańskiey.

Utrzymują niektórzy, że zamknięcie posiedzenia Izb, ma nastąpić d. 5 czerwca, a cenzura gazet ma bydź przywróconą d. 6go.

W ł o c h y.

Neapol d. 28 kwietnia.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Po długiey i ciężkiey chorobie zeszła z tego świata onegday zrana, Xiężna *Floridia*, wdowa po zmarłym Królu. Przez swoję dobroczynność była powszechnie lubioną.

A n g l i a.

Londyn dnia 9 maja.

(z Gazety Warszawskiey.)

Gdy w hrabstwie *Lancashire* ustają rozruchy, tymczasem zaczynają się w hrabstwie *Yorkshire* i przybierają polityczny charakter. Raniono kilku oficyalistów policyynych, chcących rozpędzić zgromadzenie, na które się blizko 1,000 ludzi zebrało, i musiano użyć woyska.

Tuteysza gazeta *Times* umieściła następujący artykuł: „Widać, iż panuje znaczne poruszenie między kupcami, i że się rozszerzają wieści o przysposobieniach w *Portsmouth*. Mówiono, iż uzbrajają tam wielką eskadrę, i różne jey dawano przeznaczenia, stosownie do fantazyi spekulantów politycznych. Jedni wysyłali flotę na morze batyckie; drudzy utrzymywali, że te okręty krążyć będą około *Kadyxu*. Co do nas, przyznajemy się, iż nie wiemy o niczém, coby szczególną uwagę admiralicyi ściągnąć miało, procz przysposobień do poselstwa Xięcia *Devonshire* do Rossyi. Co się zaś tycze owych spekulacyy politycznych, poczytujemy je za urojone.“

Zdaje się nam (pisze gazeta *Morning Chronicle*), że Anglia nie była nigdy jeszcze w tak krytycznėm położeniu, jak teraz. Ucisk i smutek, których doznają wszyscy prawie mieszkańcy w prowincyach królewstwa naybardziey kwitnących i przemysłowych, doszedł do tego stopnia, iż zagraża zniszczeniem towarzyskiego porządku. Przewidzianėm było narodowe bankructwo, nie przez młodzika zagorzalca, lecz przez wytrawionego statystę, będącego na czele jedney z naycelnieyszych administracyi w królewstwie: „Jest to prawidłem prawodawstwa, mówi hrabia *Grey*, że do rzeczy niepodobnych nikt nieobowiązany; a jeżeli rząd jest w takim stanie, że nie może utrzymać kraju w przyzwoitey mu pomyślności, nie można żądać od niego niepodobnych rzeczy, tym bardziey, gdyby to żądanie miało sprawić smutny skutek, to jest, zamieszanie towarzyskiego porządku.“ Co do nas, jesteśmy tego zdania, iż wszystkie środki, mające na celu zaczepiać wierzycieli krajowych, pomieszałyby porządek towarzyski; albowiem gdyby się brak okazał, nie należałoby go wkładać na jedną klassę, lecz uczynić podział na wszystkie, a własność gruntowa lub osobista powinnaby należeć w równym stosunku do wspólnego dźwigania ciężaru. Tak *np.* wierzyciel summy 100,000 fun. st., nie powinien doznawać większego jey zmnieyszenia; jak i właściciel ziemi, która takąż summę kosztuje. W teraźnieyszey nawet chwili, w którey kredyt tak wielki poniósł uszczerbek, jakież są nasze zewnętrzne stosunki? Codziennie się pomnażają trudności w Indyach. Potrzebaby nam 4 razy więcey woyska, a niżeli mamy. Położenie nasze jest w istocie nader krytyczne; nie śmiemy zostawić samym sobie półków, złożonych z krajowców. Nie same nawet Indye sprawiają w nas obawę. Łączą się jeszcze zewnętrzne konwulsye, i osadnicza zagraniczna woyna w chwili, w którey nam zagraża narodowe bankructwo! Nie ma czego zazdrościć położeniu ministeryow naszego kraju.

Zboże, będące na składzie w spichrzach pod zamkiem, będzie wkrótce na targ sprowadzone. Cena pszenicy zmnieyszyła się o 4 szylingi, a innych gatunków zboża o 1 do 2 szyl. na kwarterze.

Gazeta Dublińska poczytuje za osobliwość, iż woysko, które przed niejakim czasem posłano z Anglii do Irlandyi, dla utrzymania publiczney spokoyności, teraz w tym samym celu wraca z Irlandyi do Anglii.

Podług urzędowego ogłoszenia, liczba oficerów czynnych w lądowém naszém woysku wynosiła d. 25 marca 6173, a zatym 794 więcey, niż przed 3 laty. W tey liczbie jest 140 półkowników, 180 podpółkowników, 294 majorów, 1392 kapitanów, 1942 poruczników, 1146 podporuczników i chorążych, 146 płatników, 157 adjutantów, 152 kwatermistrzów, 150 chirurgów półkowych, 234 chirurgów 2giey klassy, 12 inspektorów szpitali, 16 kapelanów, 13 aptekarzy i t. d. (*G. B.*)

Warownia *Chiloe* jest teraz jedynym punktem Hiszpanii w Ameryce południowey. (*G. K. W.*)

Lubo odebrane onegday i wczora (5 maja) wiadomości z okolic rękodzielniczych, są w ogólności pomyślnieysze, zaszły jednak nowe rozruchy w *Bradford*, i nie obeszło się bez krwi rozlewu. Drukowana i wszędzie po mieście przylepiona, lecz niepodpisana odezwa, wzywała robotników fabrycznych z *Bradford* i okolicy na zgromadzenie. W oznaczoney godzinie zebrało się wprawdzie tylko 12 ludzi, liczba ich atoli coraz się powiększała, i doszła do 1,000. Postanowili uderzyć na przędzarnie panów *Horfall*, o co się już pierwiey pokusili, a teraz zamysł swóy uskutecznili. Musiano więc użyć woyska, i gdy wszelkie przełożenia były nadaremne, strzelano, przez co kilku ludzi zabito i raniono, po czém nastąpiła spokoyność.

Na długi czas przed wybuchnieniem rozruchów w hrabstwie *Lancashire*, rząd zwracał uwagę swoją na tameczne okolice. I dla tego jeszcze w kwietniu r. b. było tam dwa razy więcey woyska, niż w październiku roku zeszłego 1825.

Powiększa się zbierana tu składka dla ubogich i pozbawionych pracy robotników. Onegday zwłaszcza zebrano znaczne summy, między innymi Xiążę sasko-koburgski *Leopold* dał 500 funt. ster.; Lord *Sandes* tyleż; bank angielski 1,000; właściciele plantacyi zachodnio-indyyskich w *Londynie* 500; Xiążę *Devonshire* 500; Xiążę *Northumberland* 1,000; hrabia *Darlington* 1,000; hrabia *Gowenor* 200; Xiążę *Wellington* 300 funt. szterl. i t. d. Dnia 3 b. m. zebrano w tymże celu 18,000 funt. szter. (720,000 zł. pol.).

Liczba zburzonych w tym tygodniu warstatów tkackich wynosi blizko 1000, a wartość ich szacowana jest 30,000 funt. ster (1,200,000 zł. pol.). Oprócz tego zburzono 10 młynów do przędzenia.

Wydatki podróży Xięcia *Devonshire* do Rossyi liczą do 30,000 funt. ster. (1,200,000 zł. pol.).

Srednia cena pszenicy w tuteyszey stolicy była po 61 szylingów (122 zł. pol.) za kwarter (półtrzecia korca miary polskiey), dnia 2 b. m., kiedy minister *Canning* uczynił w parlamencie wniosek względem zboża będącego na składach pod zamkiem, i mającego się sprowadzić zza granicy.

Bank tuteyszy postanowił utworzyć w prowincyach banki pośrednie. Pożyczka, którą dał rękodzielnikom na zastawy, wynosi tylko 400,000 funt. ster. (16 milion. zł. pol.)

P. *Hume* w Izbie niższey parlamentu uczynił d. 4 b. m. wniosek, aby Izba uchwaliła adres do Króla Jmci, z prośbą o zalecenie niezwłocznego i ścisłego rozpoznania stanu narodu. Kanclerz skarbowy oświadczył się przeciw temu wnioskowi, który też większością 152 kresek przeciw 51 odrzucony został. Mowa Pana *Hume* trwała 4 godziny, i sessya skończyła się dopiero po północy.

Londyn d. 13 maja.

(z Gazety Börsen Halle.)

Wczora Xiążę *York* w rzeczach woyskowych miał u Króla zatrudnienie, a potym w swoim pokoju około interessow pracował, straż miała konie na pogotowiu: oglądał też budowę, na przyszłe dlań mieszkanie przeznaczoną.

P. *Canning* dla śmierci osoby pewney z jego familii, nie mógł we środę znaydować się na radzie u Króla i na obradach izby niższey.

Poseł Królewsko-Szwedzki pracował w wydziale stosunków zewnętrznych.

Zawczora Hrabia *Grey* roczną petycyą Xięcia *Norfolk* i wszystkiey szlachty katolików w Anglii względem emancypacyi w Izbie Wyższey złożył.

Bil względem popisu cudzoziemców przeszedł w Izbie niższey.

D. 8 t. m. przyszły do wydziału stosunków zewnętrznych depesze od konsulów angielskich przy rzęczachpospolitych południowo-amerykańskich.

Utrzymują, że J. K. M. długo jeszcze w Londynie zabawi.

Izba wyższa zaleciła podać sobie wykaz średniey ceny pszenicy od r. 1670 do dzisieyszych czasow.

W okolicach *Leeds* otrzymano bardzo znakomite obstalunki sukna do Indyy.

Przytaczają, jako nader chlubną dla hrabstwa Wiltshire okoliczności, że tam w czasie ostatniey niepomyślności Banku, ani jeden bank nie upadł. Hrabstwo to sławne jest z robot cienkiego sukna i materyy wełnianych.

Wczora był nader świetny bal w teatrze *Coventgarden*, na rzecz nieszczęśliwych tkaczów jedwabnych spitalfieldskikh.

Znajomy *Torretagle* umarł w *Callao*.

Hiszpania.

Madryt 30 kwietnia.

Panuje spokoyność w tuteyszey stolicy. Z prowincyi mało mamy wiadomości; zdaje się jednak, iż tam większa bieda, jak tu.

Nie ustają intrygi zmierzające do oddalenia niektórych ministrów.

Jezuici czynią znaczne postępy w kraju naszym, i zwolna odbierają swe posiadłości. Od niedawnego czasu przyjęli blisko 900 młodych ludzi do nowicyatu.

Mamy tu takie zimno, jak w lutym, co jednak miało pomyślny skutek przez zniszczenie szarańczy. W prowincyach trwają rozruchy. W *Zamora* zginął półkownik 1go półku w bitwie z ochotnikami królewskiemi. W *St. Maria* było także zamieszanie, które jednak stąd tylko pochodziło, iż piekarze nie mogli dostarczyć chleba z przyczyny, że młyny nie mając wody, nie mielą mąki.

Sąd naywyższy wojenny uwolnił jenerała *Capape*, oskarżonego o wzniecenie buntu w Niższey Arragonii. Zdania członków tego sądu były rozdwojone, a mnieyszość znowu się dzieliła na dwie części, z których jedna była za skazaniem tego jenerała na śmierć, a druga na degradacyą i więzienie do śmierci. Monarcha, jako naywyższy sędzia, nie przychylając się do żadnego z powyższych zdań, wydał następujący wyrok: „Gdy Królewska moja łaskawość nie dozwala mi przystąpić do zdania moich radców, skazującego jenerała *Capape* na śmierć, a publiczna spokoyność wymaga, aby ten buntownik został ukarany za swoję zdradę, uznaję go więc za utracającego wszystkie zaszczyty i urzędy, i skazuję go na sześcioletnie więzienie z użyciem do robót na wyspie *Puerto-Ricco*. Póki zaś nie znaydzie się sposobność przewiezienia go, ma siedzieć w więzieniu w porcie *St. Sebastian*.“ (*G. W.*)

Niemcy.

Od brzegow Menu d. 9 maja.

(z Gazety Warszawskiey.)

Król Jmć wirtemberski powrócił d. 6 b. m. z *Weymaru* do *Stutgardu*, stolicy swojey.

Zbankrutowanie domu handlowego *Fries* w *Wiedniu*, jest jednem z naywiększych nieszczęść; upadek jego tak zupełny, iż według nayświeższych listow kupieckich stamtąd, massa jego aktywów obiecuje tylko 5 procentow wierzycielom. Słychać, iż bankierom R... należy się od wspomnionego domu przeszło milion złotych ryńskich.

Donoszą z *Auszpurga*, iż po trzytygodniowey ciągłey suszy, spadł w tameczney okolicy d. 1 ma-

ja śnieg blisko na stopę głębokości, a d. 3 tegoż miesiąca nastąpił znowu czas przyjemnieyszy, i nazajutrz po chłodnym poranku była burza. Piorun uderzył między wsiami *Kriegshaber* i *Neussäs*, i zabił 170 owiec. Dnia 1 maja znaleziono między *Auszpurgiem* i *Friedsbergiem* zmarzłego człowieka, który pjany położył się w śniegu.

— *Dnia 10.* —

(z Gazety Korrespondenta Warszawskiego.)

W Norymberdze założoną została szkoła handlowa.

Senat wolnego miasta *Bremy* uwiadomił ministeryum królestwa wirtemberskiego, że do 30 familiy wirtemberskich przybyło do Bremy, otrzymawszy od P. *Szaefer* Cesar. Brezyliyskiego Ajenta zapewnienie, że użyci będą jako osadnicy. Ponieważ zaś przeprawa ich nie może się odbyć bezpłatnie, jak emigranci mniemali, przeto zostają w naysmutnieyszém położeniu, albo wrócić muszą do oyczyzny. Tylko młodzi ludzie niemający jeszcze lat 32 i gotowi poświęcić się służbie Cesarza, przewożeni są bezpłatnie, ale i to dobrodzieystwo, trwać będzie tylko przez dwa miesiące. Zapłata za przewóz jedney osoby z Bremy do Brezylii wynosi przeszło 400 zł. pol.

Turcya.

Stambuł d. 4 maja.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Gazeta powszechna umieściła następujący list, pisany d. 28 kwietnia z Napoli di Romania. Uwolnione od bojaźni, którą usadowieni we środku półwyspu barbarzyńcy dokoła rozpościerali, znowu się greckie kobiety zaymą wieyskiém gospodarstwem na wzgórzach i równinach Eurotasu. W Trypolizie znaleziono wiele broni, i Bóg wie jak się *Selves* do Modon dostanie, kiedy 30 mil drogi przed sobą, a ciągły ogień ukrytych Greków ma za sobą. Co bądź nastąpi, czy się tam dostanie, lub nie, to pewna, że wyprawa egipska niczego nie dokazała, że Grecya jest i będzie oswobodzona. Piszemy to w tey chwili, kiedy *Dostrzegacz wschodni* mieszkańcom Smirny donosi, żeśmy biskupa *Vrestenisa*, *Koletego* i *Konduriotego* otruli, i że Grecya już upada. Cóż powie ten odgłos kłamliwy, gdy się dowie o wzięciu Trypolizy przez chrześcian? Prawda, że *Selves* nim z miasta wyszedł, domy jego podpalił, ale właśnie z tego wywieść się daje wniosek, że barbarzyńcy nie mają nadziei odzyskania tey twierdzy, i że nie mogąc kraju posiadać, chcą go spustoszyć, pomimo, że już tylokrotnie ziemię tę krwią chrześcian nasycili.

Rozmaite Wiadomości.

Na podaną prośbę przez porucznika *Erikson*, względem uzyskania patentu na wynalazek nieznanego dotąd, lub mało doświadczanego użycia siły natury, dała akademija umiejętności w *Sztokolmie* zdanie przychylne. W dawnieyszym raporcie powiedziano, iż pomieniona siła może dobyć z głębokości na 10 stóp, 70 do 80,000 kubicznych miar wody, odpowiadających ciężarowi od 1,147,923 do 1,208,042 cetnarów, w przeciągu 24 godzin (a zatym 837 cetnarów na minutę), i że maszyneryą na tey sile opartą do działania na 1,000 kubicznych miar (15,098 cetnarów) można łatwo dwóma końmi przeprowadzić we dwóch godzinach, ustawić, i na mieysce, gdzie ma być użytą, sprowadzić. Pan *Erikson* ma pojechać do Anglii, a może i do Ameryki, skoro otrzyma żądany patent.

Pan *Haza*, dziedzic dóbr *Lewice*, w powiecie międzyrzeckim, w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém, urządził podług zasad radcy ekonomicznego *Alberta* w *Anhalt-Koethen*, we trzech do tychże dóbr należących folwarkach, udziałowe gospodarstwo, i zawarł ze 20 wyrobniczemi familiami kontrakt, podług którego służy im pewny udział z urodzajów polnych i ogrodowych, i to, staje się oraz dla nich bodźcem poświęcania się pilnie pracy, aby naymnieyszym, ile można, nakładem osiągnąć naywyższą produkcyą i kulturę. Czas pokaże, czyli takowy sposób prowadzenia gospodarstwa wieyskiego jest korzystny.

Przy bramach jednego z miast nadreńskich odkryto szczególnieysze oszustostwo celne: pewna kobiéta niosła skrzynkę zamkniętą; celnicy chcieli wiedzieć, co się w niey znayduje, na co kobiéta odpowiedziała, że klucza z sobą nie wzięła, ale gotowa jest go przynieść; jakoż pobiegła, a skrzyneczkę postawiono na boku. Tymczasem celnicy nadaremnie czekali na jey powrót, aż nareście cała tajemnica odkryła się płaczem. Otworzono i znaleziono żywe dziecię.

Od wielu lat mieszkańcy *Warszawy*, szczególniey z początków ulic Senatorskiey, Elektoralney, Rymarskiey i Żabiey, w dzień ś. *Jana Nepomucena*, wieczorem mają zwyczay obchodzić uroczystość tego Patrona, przez illuminowanie jego statuy, będącey oddawna na ulicy Senatorskiey przed oficyną pałacu N. 471 Li. C. zwanym *Mniszkowskich*. Panienki dołączają oraz bukiety i doyniczki z kwiatami. Że zaś w tym roku w święto tego patrona, wieczor był niepogodny, dopełniono tego obrzędu w zeszłą sobotę. Pod statuą kamienną, na 4 stronach postumentu, są napisy i wyobrażenia następujące: 1) Temperantia (powściągliwość) ś. Patron modlący się przed klasztorną bramą. 2) Prudentia (roztropność) ś. Jan usprawiedliwia się przed Wacławem Królem. 3) Justitia (sprawiedliwość) ś. Jan błogosławi Królową po ukończoney spowiedzi. 4) Fortitudo (moc) wzniesienie się ś. Patrona. Wiadomo, iż ten ś. kapłan za zachowanie obowiązku tajemnicy spowiedzi, był z rozkazu *Wacława* utopiony w rzece *Mołdawie* r. 1383, a w r. 1721 ustanowiono Bractwo pod opieką tego śgo Patrona, na uproszenie trwałey sławy i dobrego imienia. Na tym pomniku są herby *Topor*, a cyfra M, domyślać się każe, że to jest fundacya Mniszków; lecz nie ma pewności, kiedy został wzniesiony.

Żyją jeszcze niektórzy z mieszkańców *Warszawy*, którzy słyszeli od swych rodziców o następującem zdarzeniu. Przed różnemi kościołami naszey stolicy, pełzała kaleka, wzbudzająca litość; była to kobieta, mająca pokrzywione ręce i nogi, a głowę jakby przyrośniętą do lewego ramienia. Przestawała na małem, i zwykle, gdy użebrała kilka groszy, wracała do swego nędznego mieszkania. gdyż jedna bułeczka wystarczała na jey wyżywienie. Gdy ciekawe dzieci ją otaczały dziwiąc się nad jey kalectwem, zalewała się łzami i tak przemawiała: „Byłam ja w młodości piękną dziewicą, i to też uczyniło mnie dumną; nie zważałam na rady kochaney matki, która zawsze napominała, abym nie dbając na urodę, w pracy szukała zalety, raz (Boże przepuść memu obłąkaniu), gdy dobra matka powtarzała takowe napomnienie, odepchnęłam ją od siebie! Tegoż dnia zachorowałam, a skutkiem owey choroby, jest to kalectwo i nędza!!

Kurs wileński na assygnaty od dnia 18 maja: rub. sreb. 3 rub. 74 kop., czerw. złoty nowy w r. 12, stary r. 11 kop. 90; imperyał 37 rub. 40 kop.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 61.

Wilno dnia 21 maja v. s. Roku. 1826

1. Императорскаго Воспиташельнаго Дома, отъ С Петербурскаго Опекунскаго Совѣта симъ объявляется: что въ ономъ продается заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Подполковника Викентія Игнатьевича Чаплица, состоящее Могилевской Губерніи Мстиславскаго повѣта при имѣніи Колесникяхъ въ деревняхъ: Футорѣ 142. Лысовой Будѣ 58, Конарщинѣ 50, Максимовкѣ 45, Антоновкѣ 12, Зимничкахъ 15, и селѣ Колесникахъ 78, и того 4 о ревижскихъ мужеска пола душъ, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной строеніемъ; для чего и назначены сроки торгамъ сего года въ Іюлѣ месяцѣ: первый 6, вторый 8 и третій 13 гислъ; желающіе купить имѣніе сіе, могутъ являтся въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ числъ въ присудственное время, и видѣтъ въ ономъ продаваемому имѣнію опись и условія.

Экспедиторъ Осмоловскій.

1. Rada Sank peterbúrska Opiekuńcza Cesarskiego domu wychowania ninieyszém ogłasza: iż w niey przedaje się oddany w ewikcyą i przeterminowany majątek nieruchomy Podpółkownika Wincentego Ignatiewicza Czaplica, położony w mohilewskiey gubernii we mścisławskim powiecie: w majętności Koleśnikach: we wsiach: Futorze 142, Łysowey Budzie 58, Konarszczyznie 50, Maksimowce 45, Antonowce 12, Ziemniczkach 15 i we wsi Koleśnikach 78, a w ogóle 400 rewizyynych dusz płci męzkiey, ze wszelką należącą do nich ziemią, i ze wszelkiém na niey zabudowaniem; dla czego naznaczone terminy do targow w miesiącu julii teraźnieyszego roku: 1szy 6, 2gi 8 a 3ci 13; życzący kupić takowy majątek zechcą przybyć do Rady Opiekuńczey na oznaczone terminy w dzień sessyyny, gdzie okazane będą przedającego się majątku inwentarz i warunki. Expedytor Osmołowski.

Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się ninieyszém: Miński Ordynans-haus przy odniesieniu się dnia 29 decembra przeszłego 1825 roku N. 1,177, odsyłając do Rządu dla prawnego rozporządzenia przysłanego do Ordynans-hauzu przez Ihumeński Nizszy Ziemski Sąd bez udowodnienia o należeniu do woyskowey wiedzy człowieka Dyonizego Afanasjewa, dał wiedzieć, że ten Afanasjew zdaje się mieć pomieszanie, i dla tego nie był examinowany, i że Sztab-lekarz mieskiego szpitala po części woyskowych chorych, Radca dworu Zuwendal, dał decyzyą, że Afanasjew rzeczywiście ma nieuleczoną wielką chorobę i osłabienie umysłu; Rząd Gubernialny nieprzestając na decyzyi Sztab-lekarza Zuwendala, przedpisywał dnia 16 stycznia teraź. roku Mińskiey uprawie policyy, aby pomienionego Afanasjewa dla przekonania się w pełnym komplecie członków, czyli rzeczywiście ma on tak pomieszanie umysłu, jak i wielką chorobę, odesłała do mińskiey wraczebney uprawy, którey tegoż dnia rozkazano o spełnieniu powyższego, i o doniesieniu następstwa do tegoż Rządu z odesłaniem na powrót Afanasjewa do Policyi; wskutek czego Mińska Wraczebna uprawa raportem dnia 18 februaryi N. 767 doniosła, że zostający pod strażą Afanasjew był examinowany, i po examinie okazało się, że rzeczywiście jest pomieszanego umysłu i ma wielką chorobę; azatém ten Rząd pod d. 12 lutego postanowił: ponieważ podług świadectwa Mińskiey Wraczebney Uprawy okazało się, iż pomieniony aresztant rzeczywiście jest pomieszanego umysłu i ma wielką chorobę, zatém mińskiey policyi rozkazać, i rozkazano, Ukazem d. 24 lutego, aby ona zdjąwszy z pomienionego aresztanta, jeżeli można, examen, zkąd rodem, gdzie się znaydował, jakim sposobem przyszedł do ihumeńskiego powiatu, przysłała takowy examen tutay, a samego Afanasjewa oddała do wyleczenia do tego szpitala, w którym chorzy aresztanci leczą się; z tém jednak, aby nieuciekł; jeżeli zaś okaże się niepodobieństwo examinować, w takim razie aby doniosła razem z opisaniem jego Rządowi Gubernialnemu; wskutek czego, Mińska Policya raportem d. 5 marca N. 615 doniosła; iż za stawieniem w Policyi pomienionego aresztanta Afanasjewa z przyczyny pomieszanego umysłu, zdjąć przepisanego examinu nie można było, zatém do szczególnego tego Rządu rozporządzenia odesłany do Mińskiego szpitala Bonifratelow. Przymioty tego Afanasjewa: wzrostu 2 arsz. 2 wiersz., twarzy czystey białey, oczu szarych, włosow na głowie światłobląd, mówi z trudnością zajękliwie z przyczyny wielkiey choroby; a zatém aby ten do kogo ten aresztant należącym okaże się, przybył dla odebrania jego i zwrócenia kosztu, do Mińskiey uprawy policyyney. Dnia 10 kwietnia 1826 roku.

Sekretarz Jan Zahorowski.
Powytczyk Zieniewicz.

Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięci za nieokazanie na pismie świadectw aresztanci: Wawrzyniec Paszkiewicz, Jakub Alexiejew, Bazyli Aliński, Tomasz Swistun, Nikifor Czernomorec, Paweł Wasiljew, Jermoła Kuprejew i cygan Jan Zaborowski; którzy powiadali, że są włościanami: Paszkiewicz mohilewskiey gubernii sieneńskiego powiatu obywatela Wietki, ze wsi Rybakowszczyzny; Alexiejew twerskiey gubernii powiatu torżeckiego ze wsi Niehoniewa, obywatela Grzegorza Stepanowa Zdziłowa; Aliński wołogodzkiey gubernii i powiatu ze wsi Kałatiłowa, obywatela Bezstużewa Rumina; Swistun mohilewskiey gubernii bychowskiego powiatu ze wsi Biecki, obywatela Szneydera; Czernomorec taurydzkiey gubernii z miasteczka Sicza z Kozakow, Wasiljew, Kuprejew i cygan Zaborowski mieysca urodzenia i pochodzenia swego niepamiętającymi; na mocy Imiennego Naywyższego Ukazu pod d. 23 februaryi 1823 roku, uznani za włoczęgow i odesłani do Syberyi na zaludnienie. Przymioty pomienionych włoczęgow: Paszkiewicz wzrostu 2 arsz., 3½ wiers., twarzy białey, nosa miernego, oczu szarych, włosow na głowie ciemnych, na wąsach i brodzie bląd, od urodzenia lat 30; Alexiejew wzrostu 2 arsz. 4 wiersz., twarzy bladey, oczu szarych, włosow na głowie, wąsach i brodzie światłobląd, od urodzenia lat 34; Aliński wzrostu 2 arsz. 3½ wier., twarzy okrągłey, nosa miernego, oczu szarych, włosow na głowie, wąsach i brodzie bląd, od urodzenia lat 35; Swistun wzrostu 2 arsz. 4½ wier., twarzy okrągławey, nosa miernego, oczu szarych,

włosow na głowie wąsach i brodzie światłobląd, od urodzenia lat 30, Czernomorec wzrostu 2 arsz. 5 wiersz., twarzy małey, nosa miernego podługowatego, oczu szarych, włosow na głowie ciemnych, na wąsach i brodzie blqd, od urodzenia lat 37; Wasiljew wzrostu 2 arsz. 5¼ wiersz., twarzy okrągławey, nosa miernego, oczu szarych, włosow na głowie, wąsach i brodzie światłobląd, od urodzenia lat 30; Kuprejew wzrostu 2 arsz., 6½ wiersz., twarzy pełney nosa małego, oczu szarych, włosow na głowie, wąsach i brodzie bląd, od urodzenia lat 30, i Zaborowski wzrostu 2 arsz. 4¼ wiersz., twarzy ciemney, nosa miernego, oczu czarnych, włosow na głowie czarnych, od urodzenia lat 20; azatém jeśli pomienieni włoczęgi okażą się do kogo należącymi, aby ten w prośbie o ich powrócenie postąpił podług istotney mocy pomienionego Ukazu. Dnia 31 marca 1826 roku. Mińskiego Guber. Rządu Sekretarz Tytularny Sowietnik i Kawaler Felicyan Arcimowicz. Powytczyk Zieniewicz.

Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięci za nieokazanie na piśmie świadectw aresztanci Andrzey Wasiljew, Piotr Horkawy, Bazyli Owczynnik, Kazimierz Andrejew, Franciszek Hryniewicz, Bazyli Iwanow, Antoni Szypilczyk i Prokop Szycinok, powiadali że są poddanymi, Wasiljew Połtawskiey gubernii, Piratyńskiego powiatu, obywatela Wasil Jandrowskiego; Horkawy gubernii Grodzieńskiey Słonimskiego powiatu, ze wsi Baykow obywatela Lipskiego; Awczynnik Mohilewskiey gubernii i powiatu z miasteczka Kniażyc, obywatelki Katarzyny Janowny Makowieckiey; Andrejew Witebskiey gubernii, Horodeckiego powiatu, skarbowego majątku Sieliszcza, ze wsi Barszczowatki; Hryniewicz z Królestwa Pruskiego miasta Bardiowa z nieprawego łoża; Iwanow z wolnych Grodzieńskiey gubernii Wołkowyskiego powiatu; Szypilczyk z jakiego stanu niewie; i Szycinok, chociaż powiadał że jest włościaninem Dziśnieńskiego powiatu, obywatelki Kasztelanowey Sielickiey; lecz po uczynionem wybadaniu, opowiadanie to okazało się fałszywem; na mocy Imiennego N a y w y ż s z e g o Ukazu pod d. 23 februaryi 1823 roku, uznani za włoczęgow i odesłani do Syberyi na zaludnienie, a ostatni Szycinok dla starości lat, do Mińskiey Magistratury Powszechney Opieki. Przymioty pomienionych włoczęgow: Wasiljew wzrostu 2 arszyny 4 wierszki, twarzy pstrey, nosa miernego, oczu szarych, włosow na głowie ciemnych, na wąsach i brodzie bląd, od urodzenia lat 30; Horkawy wzrostu 2 arszyny 6 wierzkow, twarzy pstrey, nosa miernego, oczu szarych, włosow na głowie, wąsach i brodzie ciemnobląd, od urodzenia lat 27; Owczynnik wzrostu 2 arszyny 5 wierzkow, twarzy okrągłey pełney, nosa miernego, oczu szarych, włosow na głowie ciemnobląd, od urodzenia lat 25; Andrejew wzrostu 2 arszyny 6½ wierszkow, twarzy pstrey, pełney, nosa miernego, oczu szarych, włosow na głowie światłobląd, od urodzenia lat 26; Hryniewicz wzrostu 2 arszyny 5 wierszkow, twarzy okrągłey czystey, nosa miernego, oczu szarych, włosow na głowie, wąsach i brodzie bląd, od urodzenia lat 25; Iwanow wzrostu 2 arszyny 5 wierszkow, twarzy pstrey, nosa miernego, oczu szarych, włosow na głowie i wąsach ciemnobląd, od urodzenia lat 20; Szypilczyk wzrostu 2 arszyny 4 wierszkow, twarzy pełney podługowatey, nosa miernego, oczu karych, włosow na głowie ciemnobląd, na lewym ręku znak od rany, od urodzenia lat 20; i Szycinok, wzrostu średniego, twarzy suchey, nosa podługowatego, oczu szarych, włosow na głowie światłobląd z siwizną, na wąsach i brodzie siwych, od urodzenia lat 80; zatem jeśli pomienieni włoczęgi okażą się do kogo należącymi, aby ten w prośbie o ich powrócenie, postąpił podług istotney mocy pomienionego Ukazu.

Dnia 27 marca 1826 Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz Tytularny Sowietnik i Kawaler Felicyan. Arcimowicz.

Powytczyk Zieniewicz.

Roku 1826 miesiąca maja 10 dnia w skutek Ukazow w 1825 roku miesiąca 9bra 2 i 12 dnia, oraz w 1826 miesiąca februaryi 28 i w temże roku marca 24 i miesiąca apryla 3 dnia w Sądzie Głównym 2 Witebskiego Departamentu nastałych, a za Ukazem Rządu Gubernskiego przez Sąd Niższy nam w obcych powiatach mieszkającym, pierwszych dni nnieyszego miesiąca przez osobne każdemu Powiestki z nakazem nayrychleyszego zjechania i niewyjędnie Exdywizyi sądzenia i kończenia objawionych; dnia 9 maja 1826 roku do majętności Maximowa czyli Jakubinowa WW. Rotmistrowowych dla spełnienia pomienionych Ukazow i dwóch Dekretow Remissyinych, jednego w roku 1822 junii 3 dnia w Ziemstwie Dryzieńkim zapadłego, drugiego w Sądzie Głownym 2 Witebskiego Departamentu z potwierdzeniem powyżey datą wspomnionego w roku 1824 miesiąca augusta 19 dnia ferowanego, w komplecie przybywszy i Sądy swe Taxatorsko Exdywizorskie ostatecznego zjazdu zareassumowawszy, rezolucyą swoją termin wzięcia do namowy 25 maja teraznieyszego 1826 roku zakreślił, przeto ażeby wszyscy kredytorowie i pretensorowie mający dopominki na WW. Rotmistrowowych i ich majątku Maximowie v. Jakubinowie w Dryzienskim Powiecie położenie mającym, do wyż oznaczonego terminu przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w tym majątku exystujący jawili się, sub ammissione rei zawiadamia i obwieszcza.

Józef Korsak Sędzia Ziemski Ptu Dryzieńskiego Exdywizor.

Józef Niemira b. Pisarz Ziemski Powiatu Dryzienskiego Exdywizor.

Onufry Lisowski Podsędek Ziemski Lepellski Exdywizor.

---

1 Niżey podpisany wspólnie z byłym niegdyś kompanistą swoim Starozak. Leyzerem Leybowiczem prowadząc handel i ułatwiając rozmaite interessa, mieli oba stosunki z kupcem Ryzkim Wasilem Małkowem Paninem, z rzeczy jakowych rózrachunkowych handlowych interessów, oba wspólnie w roku 1814 febr. 25 wydali pomienionemu Wasilowi Paninowi wexel na rubli assygn. 9,398 kop. 87½, który wexel przez obudwóch podpisany w połowie jedney oznaczał zawinienie Mendela Mackiewicza, a w drugiey star. Leyzera Leybowicza; następnie zaś po wydaniu takowego wexlu, gdy kompania z Leyzerem Leybowiczem rozwiązywała się, niżey podpisany w tym samym dniu, kończąc co do osoby wszyst-

kie z Wasilem Paninem rozrachunki i wzajemne pretensye, połowę swoją za wexlem pomienionym całkowicie uspokoił, i wziął na dniu 25 febr. 1824 r. dokument ostateczny kwietacyyny ze wszelkich ogólnie rozrachunków i pretensyi; lecz że za tymże wexlem jeszcze druga połowa summy należała Paninowi od Leyzera Leybowicza, z tego więc powodu skutkiem wzajemney ufności, wexel pozostał w ręku Panina, ażeby mógł uzyskać za nim drugą połowę od Leyzera Leybowicza, Mendel zaś Mackiewicz mając sobie wydaną ogólną kwietacyą, był zupełnie spokoynym; lecz kupiec Panin, nadużywając położonego w sobie zaufania, wexel tylekroć wspomniony, przelał zięciowi swojemu Panfilowi Awikumowi i zaprotestował ony na dniu 19 augusta 1814 r. przed Notaryuszem publicznym miasta Rygi, a następnie Panfil Awikumow z mocy przelewu, rozpoczął process za wexlem takowym w Magistracie Wileńskim; gdzie kiedy wszystkie okoliczności ze strony niżey podpisanego objaśnione zostały, Magistrat Wileński, dekretem oszewistym 1816 septembra 19 d. nastałym, wexel nieraz rzeczony, co do osoby kupca Mendela Mackiewicza, całkowicie unikczemnił, skassował i od wszelkiey pretensyi za tymże wexlem skassowaney na zawsze niżey podpisanego uwolnił. Koleją założoney od dekretu Magistratu Wileń. apellacyi, Sąd Główny Wileń. 2go Depar. Wremien. wyrokiem swoim pod datą r. 1821 junii 25 nastałym, również utwierdzając dekret Magistratowy, wexel takowy skassował, i extradycyą onego, oraz eliminatę z akt przeznaczył, a lubo Panfil Awikumow, oświadczył był od dekretu Sądu Gł. Wileń. Depar. Wremien. do Rządzącego Senatu appellacyą, lecz gdy appellacyi niepoparł, Sąd Głów. Wileński doprowadzając do exekucyi swojego dekretu, niżey podpisanego do wykonania przysięgi udecydowaney dopuścił, i takowa podług świadectwa zakonnotowaney roty w r. 1825 januar. 30 d. wykonaną została. Takim przeto sposobem, gdy cały interess względnie wexlu na rubli assygn. 9,398 kop. 87½ wydanego w r. 1814 febr. 25 został ukończony, gdy ten wexel dwoma dekretami Magistratu Wileń. i Sądu Głównego Wileń. na zawsze skassowano, unikczemniono, oraz od wszelkiey pretensyi za nim niżey podpisanego uwolniono: gdyby więc takowa koley wiedzionego processu i nastałey konkluzyi była wiadomą, ażeby ktokolwiek nie poniosł straty, i wexlu nieraz pomienionego nie uważał za pewny, oznaczający zawinienie moje, a ztąd w żadne umowy o nabycie tego wexlu, czy to z kupcem Wasilem Paninem, czyto z jego zięciem Panfilem Awikumowym nie wchodził, niżey podpisany publiczne w tém uwiadomienie przez Gazety krajowe i zagraniczne uczynić postanowił. Dat w Wilnie roku 1826 mca maja 20 dnia.

Takowe uwiadomienie własną podpisuję ręką: Mendel Mackiewicz 1szey Gildy Kupiec.

Dozwolono drukować 20 maja 1826 roku. Cenzor Symon Zukowski.

---

3. Sąd Ziemski Powiatu Wileńskiego w sprawie na sessyach poobiednich odbywaney i rozpoznawaney dwóch z sobą połączonych konkursow, jednego: z kredytorami, pretensorami i debitorami zmarłego Jana i pozostającey w życiu żony jego z potomstwem Chodassewiczow Obywateli Wileńskich; drugiego: z takiemiż stronami do funduszu nieżyjącego dopiéro Marcina Sobolewskiego byłego Exaktora Kowieńskiego o domiar satysfakcyi przychodzącemi i powołanemi ustanowiony, oczewisty wyrok na dniu 22 idącego miesiąca ogłaszać zamierzając; o nastąpić mającey w tym terminie dekretu promulgacie wchodzące do sprawy osoby, oraz stawających w niey plenipotentow ninieyszą dla trzykrotnego w Gazecie umieszczenia podającą się awizacyą, uwiadamia. Prezydent Ziem. Wileń. Michał Sawicki.

---

3 Niżey podpisany Alexander Sulistrowski syn zeszłego ś. p. Kazimierza Sulistrowskiego Gubernatora Mińskiego i Kawalera, z mocy Testamentu oyca swojego w roku 1815 czerwca 1 dattnego a 1818 septembra 3 w Sądzie Głównym Mińskim 2 Departamentu Aktykowanego, wszystkich Dobr ogólnych w Guberniach Wileńskiey i Mińskiey położonych (a z których część jeszcze w Gubernii Mińskiey pod possesyą dożywotnią żony pradziada JW. Macieja Kazimierza Oskierki Marszałka Mozyrskiego zostaje), będąc sam jeden Dziedzicem, po wyjściu z nieletności w roku teraznieyszym znalazł wszystkie Dobra zajęte w posessye zastawne przez kredytorow oycowskich, na objekt pobierania wypadających od summ im należnych procentow, oraz dalszych rozmaitych skarbowych uzyskiwań, oprócz czego exdotacye dwóm siostrom JWW. Antoninie Sulistrowskiey i Konstancyi z Sulistrowskich Skirmontowey należne, nie miały dotąd żadney satysfakcyi i ubezpieczenia, a ztąd obciążały dobra, jakie jeszcze w posessyach dożywotnich babki i prababki znaydowały się. W takim rzeczy położeniu niżey podpisany mając zamiar ostatecznie ukończyć ogólny interes, tak z kredytorami oyca swojego, jako też jednoczasowie z siostrami swemi, przez wezwanie do Gazety Kuryera Litewskiego zamieszczone, zaprosił wszystkie strony do układu, skutkiem takowego wezwania, za zebraniem się JWW. i WW. wierzycieli, dziedzic dóbr Alexander Sulistrowski, dążąc iedynie do tego celu, ażeby mógł dopełnić jak nayrychleyszą satysfakcyą wszystkim kredytorom, okazał cały stan massy funduszu, oraz billans ogólnych długow oyca swojego, tudzież dalszych rozmaitego rodzaju ciężarow, i wybor sposobow czyli środkow usatysfakcyonowania jednoczasowego ogólnych należności do woli i umiarkowania samychże kredytorow zostawił; kredytorowie widząc z jedney strony tak otwarte dziedzica postępowanie, który jednoczasowie układ z siostrami czyniąc, ogólne dobra na satysfakcyą kredytorow poświecił, odstępując w układzie, wszelkich sporow, co do natury i dystynkcyi tych dóbr, jakowe satysfakcyi wierzycieli nie mogłyby podpadać, z drugiey, nabierając istotnego przekonania, iż długi zeszłego Gubernatora Sulistrowskiego, dwa miliony sześćkroć sto tysięcy złotych wynoszące (oprócz exdotacyi dla siostr przypadającey) z powodu ogólnego niedostatku gotowych pieniędzy, nie mogą innym porządkiem być opłacone i zniesione, jak tylko przez rozdział majątków ziemnych sposobem exdywizyi, aby uniknąć tey ostateczności, i wszystkich processowych kolei, wybrali i osądzili za rzecz nierównie dogodnieyszą, tak dla massy jako też dla siebie samych, rozebrać dobra w pewnym szacunku, bez sądowego podziału, przez nabycie onych,

)3(

na dobrowolną umową od dziedzica, a w miarę szacunku dóbr czyli ceny umówioney, nabywający dobra ziemne, i mający znacznieysze w masie należności, przyjąć postanowili już na siebie opłatę dalszych kredytorow, którym dziedzic zrealizuje i potwierdzi należności, wszyscy zaś ogólnie zebrani wierzyciele, uczynili ofiarę odstępstwa piątey części, jak już dopiero na rzecz nabywców, z tey uwagi, iż nabywcy biorąc sami ziemię, kredytorom associowanym należne summy wypłacić stają się obowiązani, na osnowie takiey ogólnego układu zasady, gdy na odstępstwo 5tey części ogólnych swoich należności JWW. Kredytorowie w znaczenieyszey masie zgodzili się i podpisali, jako to: JWW. i WW. Xiądz Tadeusz Kundzicz Biskup i Kawaler, Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler Woyciech Pusłowski, Michał Hrabia Tyszkiewicz Półkownik woysk Polskich i Kawaler, Józef Gorski Star., Józef Römer b. Prezydent Sądu Gran. Appel. Trock., Kazimierz Bystram Szambelan, Wincenty Dowgiałło Podkomor. Ptu Zawiley. i Kawaler przez Plenipotenta swego, Ignacy Bułhak Marszał. Bobruyski, Józef Weyss Rotm., Józef Eysmont Sowietnik, Korsakowa Półkownikowa, Piotr Muchliński Porucz., Ludwik Dąbrowski Podkomorzy Ptu Trockiego, Przeciszewska Marszał. Oszm., Sorokinowa Majorowa, Antoni Römer, Masłowski Sędzia Ziem. Zawiley., Julian Wojewódzki, Orłowska, Jerzy Juszkiewicz, Gotlib Feder, Szytler, Haydukiewicz i Kajetan Kuligowski, ten wspaniały przykład do ogólnego dobra wszystkich interessowanych stron dążący, skłonił obok niektórych wierzycieli, iż ci oświadczyli natychmiast determinacyą nabycia wieczystego i przez zastawy dóbr ziemnych, a spłacenie dalszych współkredytorów, takiemi zaś nabywcami są: JWW. Xiądz Tadeusz Kundzicz Biskup i Kawaler, Woyciech Pusłowski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler, Alexander Skirmont b. Marszałek Ptu Pińsk., oraz Józef Römer Prezydent b. Sądu Granicznego Apellacyynego Ptu Trockiego, z któremi na osnowie wyżey opisaney, o nabycie dóbr zawarty został na dniu 5 teraznieyszego mca maja Dokument konwencyyny assekuracyyny, i dziedzic okazując skutkiem samym zamiar swój jedyny, nayrychleyszego uspokojenia wierzycieli, dobra w układzie pomienionym rozebrane, natychmiast do Administracyi JWW. nabywców oddał i postąpił, kiedy więc zupełne ukonkludowanie ułożonego przez większą część wierzycieli układu, w celu ochronienia losu kredytorów i massy od exdywizyi na komplanacyi wyrażoney opisanego, potrzebuje ażeby wszyscy dalsi kredytorowie, którzy na termin z pierwszego wezwania jeszcze nie przybyli, równą chęć oraz determinacyą ze swojey strony oświadczyli i upewnili, tudzież ostateczne zamknięcia bilansu wymaga ze wszystkiemi generalnego obliczenia się, niemniey miedzy kredytorami do associacyi idącemi, a nabywcami wczesnego porozumienia się i zawarcia wewnętrznych umów, z tych tedy powodów, niżey podpisany, tak ze swojey strony, jako też z obowiązku przez nabywców komplanacyą stanowiących na siebie włożonego, zawiadamiając wszystkich kredytorów, o układach, jakie i na jakiey osnowie dotąd zaszły, ma honor naypokorniey upraszać, ażeby JWW. i WW. Wierzyciele, wszyscy, tak ci, którzy już na odstępstwo 5tey części zgodzili się, jako też i ci, którzy jeszcze tey ofiary nie potwierdzili, w celu generalnego obliczenia się, jak równie z nabywcami do spłacenia drugich obowiązującemi się, porozumienia się i układow, dla ostatecznego interessu ukonkludowania, na dzień 1szy następującego miesiąca junii do miasta Wilna przybyć raczyli, lub prawnie umocowanych do działania w osobach swoich obrali i ustanowili. Dat roku 1826 mca maja 7 dnia. Alexander Sulistrowski.

Dozwolono drukować 8 maja 1826 roku. Cenzor Radzca Kollegialny Symon Żukowski.

---

3 Sąd Ziemski Powiatu Wilenskiego, co do sprawy konkursowey kredytorow tytularnego Sowietnika Józefa Doroszki w tym Sądzie odchodzącey, znaydując iż powodem zaję ia w sekwestr skarbowy domu tegoż Doroszki do wybrania zawinionego Magistraturze Powszechney Opieki i Szpitalowi św. Jakuba długu, satysfakcya partykularnym jego Kredytorom wstrzymaną została, gdy zaś dopiero z otrzymaney od teyże Magistratury wiadomości okazuje się, iż jeszcze mała ilość wypada do uzyskania skarbowego długu, na zaspokojenie którego, łatwo kredytorowie zgodzić się mogą, lecz obok tego Sąd zważając, że z liczby Urzędników którzy w tey sprawie głosów produktowych i replikowych słuchali, Prezydent Jazdowski zszedł z tego świata, dalsi zaś z urzędu wybyli, a ztąd gdy komplet teraźnieyszy bez wysłuchania takowych głosow podług konstty. 1726 i 1764 lat przystąpić do ukończenia ninieyszego dzieła nie jest władnym, dla tego postanowił objawić wszystkim kredytorom i pretensorom Józefa Doroszki, iżby sami lub przez plenipotentow w dniu 8 mca junii teraźn. 1826 roku jawili się w Sądzie Ziemskim Wilenskim, dla powtórzenia głosow produktowych i replikowych, w uprzednim komplecie odbywanych, oczem trzykrotna do Gazety Kuryera Littsgo podaje się awizacya. Roku 1826 maja 8 dnia.

Prez. Ziem. Pttu Wilen. Michał Sawicki.
Wilenski Ziem. Sędzia Alexy Jasieński.
Wilen. Ziem. Sędzia Mateusz Romanowicz.

Wyjeżdżający.

1 Przemieszkiwający w tuteyszym mieście, z czasowym biletem, Pruski poddany Leopold Montowt; odjeżdża za granicę do Prus do miasta Królewca do znaydującey się tam jego familii.

---

1 Wyjeżdża za granicę do Prus, do miasta Królewca i Kłeypedy prykażczyk 1szey klassy, Wileńskiego 1 Gildy kupca Salomona Heymana, Josiel Tobiaszewicz Zakheym obywatel Wileński mający własny dom pod N. 344, ze służącym Hirszem Owsiejowiczem Zameckim, w interesie kommercyi na miesięcy osm.

---

2 Wyjeżdża za granicę do Prus do miasta Memla dla poratowania zdrowia w wodach morskich, żona Audytora 9 klassy i kawalera Sucharzewskiego Aniela Sucharzewska, z dwuma własnymi ludzmi Jerzym Iwankowiczem furmanem i Jerzym Żukowskim lokajem, na miesięcy trzy.

---

3. Wyjeżdża za granicę do wód Karlsbadzkich dla poratowania zdrowia, obywatel powiatu Brasławskiego Jerzy Justyna syn Podbereski, na miesięcy cztery.